Nr. 196 Kraków, Poniedziałek 17 lipca 1916. Rocznik XXV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10 h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 166.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p. (Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 16 lipca: **Wiedeń, 16 lipca.**

Rosyjski teren wojenny: Na Bukowinie zaatakował nieprzyjaciel wczoraj ponownie nasze pozycye na wzgórzu Capul i koło Łuczyny, W walce wręcz został on odrzucony. Liczba wziętych koło Jabłonicy jeńców podwyższyła się na 3 oficerów i 316 żołnierzy.

W obszarze Nowego Poczajowa rozbił się nowy wypad Rosyan na nasze straże przednie. Na południowy zachód od Łucka są znowu silniejsze walki w toku.

Na zachód od Torczyna odrzuciły nasze wojska wykonany, po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem, rosyjski atak.

Włoski teren wojenny: Na nasze pozycye w obszarze przełęczy Borcola zwrócono długotrwały ciężki ogień działowy. Nieprzyjacielscy lotnicy obrzucili bezskutecznie bombami Vielgereuth. W obszarze Tofana załamały się kilkakrotne ataki Włochów.

Południowo-wschodni teren wojenny: Nad dolną Vojusą walka działowa i utarczki.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

Po bohaterskich walkach Legionów.

Wymiana depesz pomiędzy komendą Legionów i N. K. N.

N. K. N. otrzymał datowaną z 13 b. m. depeszę od gen.-majora Puchalskiego, stojącą w związku z tem, iż naczelny wódz armii, arcyksiążę Fryderyk, polecił w uznaniu świetnych dowodów waleczności Legionów zrównanie tytułów wszelkich szarż legionowych z takiemiż w armii (z tem, że przy każdej szarży musi być umieszczone bliższe określenie, wskazujące na Legiony: np. chorąży Legionów), oraz zatwierdził nowe odznaki oficerów i podoficerów.

„Ze zdarzeniem tem — dodaje depesza — zbiega się przybycie na front bateryi haubic, pierwszej bateryi tego rodzaju broni od początku istnienia polskich Legionów. Są to niewątpliwie ważne zdobycze i dalszy krok naprzód w rozwoju Legionów, ku chlubie polskiego oręża i ku pożytkowi dla naszej sprawy zmierzający“.

Zakończenie depeszy brzmi:

„Przeżyliśmy świeżo okres ciężkich walk i niesłychanych trudów, w których w całej pełni zajaśniało męstwo i bohaterskie czyny legionowego żołnierza. Ciężkim bojowym trudem i krwią obficie przelaną wywalczył on sobie ogólne uznanie i szacunek.

Proszę, by Naczelny Komitet Narodowy zechciał połączyć się z nami w odczuciu chwili obecnej, gdy z czcią wspominając poległych w ostatnich walkach bohaterów, święcimy nasze zdobycze w przeświadczeniu, że w Legionach tkwi niespożyta siła żywotna, która mimo ciężkich przejść i strat zachowa je dla wolności naszej Ojczyzny“.

* * *

Odpowiedź N. K. N. brzmi:

„Z powodu nowego, dla Legionów polskich wysoce zaszczytnego uznania, któremu Naczelny wódz armii, marszałek polny arcyksiążę Fryderyk, raczył dać wyraz w rozkazie dziennym z dnia 7 lipca b. r. z powodu zarządzonego tym rozkazem ujednostajnienia umundurowania we wszystkich brygadach Legionów polskich i zrównania oficerów i podoficerów legionowych pod względem szarż z oficerami i podoficerami c. i k. armii wspólnej, co jest bardzo znacznym sukcesem w rozwoju militarnym Legionów polskich i w ugruntowaniu ich prawnopolitycznych podstaw, z powodu wreszcie radosnej nowiny o przybyciu na front Legionów polskich bateryi haubic, pierwszej tego rodzaju broni od początku istnienia Legionów — przesyła Naczelny Komitet Narodowy dla bohaterskich, w świeżych krwawych bojach nową chwałą okrytych dowódców oficerów i żołnierzy polskich wyrazy swego najwyższego podziwu, a równocześnie najgorętszej podzięki, że niezłomnem swem bohaterstwem opromienili imię polskie nową nieśmiertelną sławą. Oby przyszłość, która nas czeka, była godną wysiłków i krwi bohaterów polskich, poległych dla dobra narodowej sprawy“.

Jaworski,
wiceprezes Naczelnego Komitetu Nar.“

Walki Legionów pod Kołodyą.

„Kuryer Lwowski“ zamieszcza pod powyższym tytułem następującą korespondencyę z pola z datą d. 9 b. m.:

Jak już z oficyalnego komunikatu kwatery głównej z 7 b. m. wiadomo, dzięki ofiarnemu trwaniu i męstwu Legionów na odcinku frontu wołyńskiego pod Kołodyą, udało się siłom c. i k. armii odczepić od nieprzyjaciela bez przeszkód. Rozwój ofenzywy rosyjskiej już od samego początku wciągnął pozycye legionowe w wir krwawych wypadków, stawiając stosunkowo nieliczne oddziały nasze wobec wielokrotnej przewagi nieprzyjacielskiej i huraganowego ognia licznych bateryj.

Od 4 czerwca napór nieprzyjaciela rósł z każdą godziną i przed stanowiskami Legionów nabrał specyalnej intenzywności, puszczono w ruch 18-centymetrowe działa, obsługiwane przez koalicyjnych specyalistów, potęgując ogień nieustannie i rzucając w bój znaczne oddziały doskonałych pułków.

Nieugięta wytrwałość i ofiarne męstwo legionowego żołnierza zagradzały nieprzyjacielowi przez miesiąc blisko drogę i nie pozwoliły na wdarcie się do strategicznie ważnego centrum, skromne oddziały trzymały 28 kilometrów frontu z podziwu godną wytrwałością i spokojem; po spełnieniu poruczonego zadania, które w myśl głośnych pochwał naczelnej komendy armii wykonane zostało z pełną ofiarnością, gdy dalszy opór był już bezcelowym i nie mógł wpłynąć na całość operacyi tutejszego frontu, rozkaz wyższych władz cofnął Legiony na dalsze umocnione pozycye.

Mimo wielomiesięcznych walk pozycyjnych i braku praktyki w sztuce odwrotowej, opuszczenie dawnych i zajęcie nowych pozycyj odbyło się w największym porządku, bez utraty jakiegokolwiek materyału wojennego. Straty ostatnich dni w ludziach są dość poważne, aczkolwiek zupełnie niewspółmierne z przewagą nieprzyjacielską i warunkami walki, trwającej bez przerwy 5 dni i nocy“.

Wyliczywszy znane naszym czytelnikom straty, pisze informator „Kuryera Lwowskiego“ dalej:

„Dokładnej listy strat i szczegółów walk podać jeszcze nie można, dziś już jednak ustalić należy, że Legiony, aczkolwiek trochę uszczuplone, wychodzą z upornych bojów z nowymi czynami, chlubnie świadczącymi o sprawności oręża ideowego żołnierza. Nastrój wśród żołnierstwa — jak zwykle — doskonały i pełen wiary i otuchy w rozwój wypadków“.

Powołanie 19-letnich pod broń.

Wiedeń, 16 lipca.

Ministerstwo obrony krajowej podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach pospolitacy austryaccy i węgierscy, urodzeni w r. 1897 poddani teraz przeglądowi, powołani będą pod broń, a mianowicie ci, którzy byli przeglądani włącznie do 22 lipca 1916 — na dzień 1 sierpnia 1916.

Pospolitacy, którzy zjawią się przy przeglądzie po 22 lipca 1916 — będą powołani 10 sierpnia b. r.

Bliższe postanowienia o powołaniu zawarte będą w afiszach powołujących, które będą ogłoszone w dniach najbliższych.

Sprawa „Deutschland“ ostatecznie rozstrzygnięta.

Waszyngton, 16 lipca.

(Biuro Reutera). Departament stanu rozstrzygnął formalnie, że łódź podwodna „Deutschland“ jest okrętem handlowym. Oświadczono, że decyzya nie stanowi wcale precedensu dla przyszłych wydarzeń, co do których zostanie według danych właściwości decyzya wydaną.

Energiczna postawa Szwecyi wobec Rosyi.

Berlin, 16 lipca.

„Lokalanzeiger“ donosi ze Sztokholmu: Protestowi szwedzkiemu w Petersburgu przeciwko zabraniu, jako zdobyczy, parowców niemieckich „Lissabon“ i „Worms“, przypisują tu szersze znaczenie.

Dobrze poinformowana osobistość twierdzi, że rząd szwedzki jest zdecydowany na energię wobec systematycznych rosyjskich wykroczeń.

Szwecya miała dać Rosyi do zrozumienia, że kontynuowanie dotychczasowego prowadzenia walki morskiej (bez poszanowania zatem szwedzkiego pasa wód) zniewoli Szwecyę do przeciwśrodków.

Ludność Szwecyi jest bardzo wzburzoną z powodu brutalnego nieposzanowania neutralności szwedzkiej.

Niemieckie łodzie podwodne w Turcyi.

Londyn, 16 lipca.

(BK). „Times“ donosi z Constancy, że z wszystkich stron donoszą o obecności nowych niemieckich łodzi podwodnych na wodach tureckich.

Mowa Poincarégo.

Paryż, 16 lipca.

(BK). Prezydent Poincaré z okazyi święta narodowego wygłosił mowę, w której poruszył w kilku słowach kwestyę pokoju, przyczem oświadczył, że mocarstwa centralne nadaremnie podnoszą mapę wojenną, na której się powołały.

Musi się zwrócić uwagę także na kartę wojsk. Siłę prowadzących wojnę ocenia się mniej według geograficznego położenia okopów strzeleckich, jak według stanu wojsk, zdolności do oporu i ofenzywy, oraz według moralnego stanu ludów i narodów. Wielkim europejskim narodom chodzi o byt.

Pożar letniej rezydencyi króla greckiego.

Wczoraj podaliśmy w depeszy wiadomość o pożarze, którego pastwą stał się las i pałac, w którym na letnim mieszkaniu przebywał król grecki, Konstanty z rodziną.

Obecnie wiedeńskie biuro korespondencyjne przytacza szereg depesz ze szczegółami tego groźnego pożaru.

Wedle nich agencya włoska, Stefani, oraz dzienniki włoskie donoszą następujące szczegóły:

Pożar wybuchł równocześnie w różnych punktach lasu. Wszelka próba gaszenia była daremna. Król Konstanty i członkowie rodziny królewskiej znaleźli się podobnie, jak wszyscy, bezpośrednio zagrożeni; wiele osób zginęło lub zostało rannych.

Królowa uciekła z księżniczką Katarzyną na ręce. Król, który do ostatka wydawał rozkazy, przeskoczył przez jeden most, przytem jednak upadł i skaleczył się. Już otoczyły go płomienie, gdy go świta podniosła. Samochodem odwieziono króla do Aten. (Berlińskie Biuro Wolffa prostuje wiadomość, jakoby król uległ jakiemu zranieniu).

Medyolański „Secolo“ donosi, że pożar w Tatoi objął sto tysięcy hektarów lasu szpilkowego. 15 zwłok znaleziono, wśród nich 3 oficerów i dyrektora tajnej policyi.

Agencya Havasa donosi z Aten: Podczas pożaru zamku Tatoi zginęło około 20 ludzi w tem pułkownik korpusu inżynieryi i kierownik królewskiej służby bezpieczeństwa; 50 ludzi jest rannych. Pożar szaleje dalej.

Samą rezydencyę letnią króla greckiego — która obecnie spłonęła — opisują tak: Pałac ten zbudowany u podnóża góry Parnes wśród wspaniałego lasu przypominającego nieco lasy stref północniejszych — upatrzył sobie i nabył na letnie mieszkanie król Jerzy, ojciec obecnego panującego, będący, jak wiadomo, księciem duńskim.

Tam też znajduje się jego grobowiec. Sam gmach, będący przedtem własnością prywatną, nie wyglądał imponująco.

Cały urok tej siedziby polegał na jej otoczeniu leśnem i malowniczych widokach.

Dogodność tworzyła też bliskość stolicy, do której automobilem można było dojechać w ciągu trzech kwadransów.

Dotąd nie została dokładnie wyjaśnioną przyczyna pożaru.

* * *

Genewa, 16 lipca.

Paryski „Intrasigeant“ donosi: Las w Tatoi palił się **w kilku miejscach równocześnie**, przyczem przerzucił się na pałac. **Szkody**, obliczają na zwyż **40 milionów drachm**. Pożar przedstawiał imponujący widok. Horyzont obłamowany był linią ogniową zwyż 20 kilometrów.

Genewa, 16 lipca.

Dzienniki szwajcarskie donoszą, że pożar w pałacu i koszarach miał wybuchnąć **w kilku punktach naraz**, skutkiem czego wielu wojskowych nie mogło już się uratować.

Przypuszczają, **że ogień powstał z podłożenia** i że sprawcę należałoby szukać **w szeregach venizelistów.**

Edmund Privat o sprawie polskiej.

Z Fryburga donoszą do „Dziennika Narodorodowego“: „La Liberte“ z 6 b. m. donosi z Berna: We wtorek wieczorem (4 b. m.) p. Edmund Privat miał odczyt w Stowarzyszeniu romańskiem Berna o losie Polski. Opowiadał on o swojej podróży, którą odbył w pierwszych miesiącach roku ubiegłego po Polsce zaboru rosyjskiego i Galicyi, jako sprawozdawca pism „Temps“ i „Journal de Geneve“. Stwierdził wtedy naocznie, że biurokracya rosyjska wcale nie liczyła się z manifestem wielkiego księcia Mikołaja i że jej metody rusyfikacyjne, nawracania na prawosławie nic nie straciły na swojej „surowości“.

P. Privat mówił także o obecnych nadziejach Polaków. Życzą oni sobie powstania na nowo ich Królestwa lub w razie, gdyby to nie mogło być natychmiast urzeczywistnione, autonomii pod berłem Habsburgów, którzy od pół wieku otaczali opieką swobody narodowościowe Polaków.

Mówca wzywał Szwajcarów, by podnieśli swój głos dla poparcia słusznej sprawy odrodzenia Polski. Żywe oklaski zgromadzonych jak i dyskusya, która potem rozwinęła się, wskazywały, że zebranie było tej samej myśli, co mówca.

Kursy wakacyjne w Zamościu.

Z Zamościa donoszą: Dzień 3 lipca był dniem uroczystym dla mieszkańców Zamościa — jako data otwarcia kursów wakacyjnych dla nauczycieli z inicyatywy Komitetu ratunkowego.

Kursy dotychczas zgromadziły 50 słuchaczy, których liczba wzrasta z dniem każdym, świadcząc o niezbędności tej placówki. Większość słuchaczy — to okoliczni nauczyciele, którzy od pracy wprost do pracy podążyli nawet z względnie oddalonych miejscowości. Obecnie wykładane są następujące przedmioty: religia, język polski i historya, geografia fizyczna i ziem polskich, ogrodnictwo, zasady kooperatywy. Od 15 b. m. program działalności znacznie będzie rozszerzony wprowadzeniem pedagogiki, metodyki języka polskiego i arytmetyki, oraz metodyki rysunków, robót i śpiewu.

Nadzwyczajna chęć zrozumienia wykładanych przedmiotów, niestrudzona praca słuchaczy, ich przyjacielski i pełen zaufania stosunek — to cechy zasadnicze uczestników tych kursów.

Dla zaspokojenia potrzeb przyjezdnych Komitet otworzył bursę, gdzie przyjezdni mają należyte i zdrowe pożywienie oraz pomieszczenie, jedno dla pań, drugie dla panów w osobnym budynku. Opłata za naukę wynosi 30 koron za cały kurs, utrzymanie w internacie miesięcznie 60 koron. Niezamożni zwalniani są całkowicie od wszelkiej opłaty.

Druga podwodna łódź handlowa w drodze do Brazylii?

Wiedeń, 16 lipca.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się z Londynu: „Exchenge Telegramm Company“ donosi z Rio de Janeiro: Dziennik „Rua“ podaje, iż do Rio de Janeiro nadeszła wiadomość, że łodzi podwodnej „Bremen“ można się tam spodziewać w ciągu 10 dni.

Venizeliści grożą rewolucyą.

Berlin, 16 lipca.

Do „Vossische Ztg.“ donoszą z Genewy: Organ venizelistów „Nea Hellas“ publikuje artykuł, wymierzony przeciw królowi Konstantemu, w którym żąda od prezydenta ministrów Zaimisa, aby zwrócił uwagę królowi na niezbędność zaprzeczenia za pomocą proklamacyi pogłoskom, iż król zamierza zastąpić konstytucyę wykonywaniem samowładztwa.

„Nea Hellas“ dodaje, że minęły czasy, kiedy rządziła wola królów. Dzisiaj narody w razie koniecznym gotowe obstawać przy wolności nawet za pomocą rewolucyi.

W Atenach utworzyła się z około 1000 rezerwistów kontrliga venizelistów dla popierania stronnictwa Venizelosa oraz mocarstw koalicyi.

Nowa liga zamierzała w dniu 14 lipca, jako w święto narodowe we Francyi urządzić wielką demonstracyę na rzecz koalicyi.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 16 lipca.

Urzędowo donoszą 15 lipca:

Zachodni teren wojenny: Angielskie ataki na północ od Somme, kontynuowane po pierwszem krwawem odparciu, doprowadziły do ciężkich walk. Między Pozieres a Longueval udało się przeciwnikom wtargnąć do naszych linij zmasowanemi siłami mimo ogromnych strat i uzyskać teren. Usadowili się również w lasku Trones. Atak zresztą wstrzymano i walka dziś toczy się dalej. Na południe od Somme nie było działalności piechoty.

Co do reszty frontu, to pomijając bezskuteczne przedsięwzięcia małych oddziałów angielskich na południe od Armentieres, w okolicy Angres, Neuville i na północny wschód od Arras, nie było ważnych wydarzeń.

Wschodni teren wojenny: Grupa wojsk Hindenburga: Rosyjskie oddziały, które koło Lennewaden (na północny zachód od Friedrichstadt) próbowały przekroczyć Dźwinę, zostały odparte. Na dworce na linii kolejowej Smorgoń—Mołodeczno, gdzie panuje żywy ruch, rzucono wiele bomb.

Grupa wojsk księcia bawarskiego: W okolicy Skrobowy odzyskano atakiem części stanowisk pierwszej linii obronnej, które nieprzyjaciel trzymał jeszcze od czasu swojego pierwszego szturmu rano 3 lipca. Wzięto przytem do niewoli 11 oficerów i przeszło 1500 żołnierzy.

Grupa wojsk Linsingena: Położenie niezmienione. Nasze eskadry lotnicze celnie atakowały transport wojsk na dworcu Kiwerce (na północny wschód od Łucka).

Grupa wojsk hr. Bothmera: Nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Bałkański teren wojenny: Nieprzyjacielski oddział, który zaatakował wysunięte naprzód posterunki na południowy zachód od Gewgheli, został odparty. Ogień na Guelemenii, na północny wschód od jeziora Dojran, zabił 7 greckich mieszkańców, w tem 4 dzieci.

Naczelne kierownictwo armii.

KRONIKA.

Kraków, niedziela 16 lipca.

Ograniczenie konsumcyi mięsa i tłuszczu. Na mocy rozporządzenia ministeryalnego wchodzącego w życie 25 lipca b. r. w sprawie ograniczenia konsumcyi mięsa i tłuszczu, rozszerza się zakaz konsumcyi mięsa w dniach tzw. bezmięsnych, których liczba pozostaje niezmieniona, na wszystkie zdatne do konsumcyi części wołu, cielęcia, wieprza, barana, kozy, konia, królika, drobiu i dziczyzny, dalej na konserwy mięsne, towary masarskie, włącznie z szynkami, a z pewnymi wyjątkami także na kiełbasy. Spożywania mięsa w gospodarstwach prywatnych w dniach bezmięsnych zakazuje się pod karą.

W gospodarstwach szynkarskich, gospodnich i wszelkich przedsiębiorstwach, wydających potrawy, jedno menu może zawierać tylko dwa gatunki mięsa. Zakazane jest podawanie wszelkich potraw smażonych w rozpuszczonym tłuszczu lub oleju, wszelkich sosów, sporządzanych z dodatkiem oleju, dalej ziemniaków, przyprawianych tłuszczem lub masłem dalej zakazuje się podawania surowego lub rozpuszczonego masła, w sobotę zaś zakazane jest używanie tłuszczów do przyprawy ryb, potraw mięsnych lub legumin w tych przedsiębiorstwach wogóle.

Jednej osobie na spożycie nie wolno podawać więcej nad jedną potrawę mięsną lub rybną. Waga mięsa czy też ryby podawanej w potrawie nie może przekraczać pewnej granicy. Spis potraw wraz z cenami ma być uwidoczniony na miejscu widzialnem z ulicy. Zakazuje się fabrykacyi konserw mięsnych dla zaopatrywania ludności cywilnej. Władze krajowe są upełnomocnione ograniczyć fabrykacyę towarów masarskich do pewnych gatunków.

Ambulatoryum dentystyczne przy Instytucie stomatologicznym uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (ul. Garncarska 9, I. p.) zostało zamknięte na czas feryi uniwersyteckich. Prowadzonem nadal będzie bezpłatne ambulatoryum dentystyczne pod kierunkiem prof. dra W. Łepkowskiego dla superarbitrowanych, czynnych i pozostających w szpitalach twierdzy polskich legionistów.

Wypadki ospy. Urzędownie ogłaszają: W czasie od 2 do 8 b. m. stwierdzono w Galicyi 31 zachorowań na ospę w 11 powiatach (14 gmin) u ludności miejscowej. W innych okręgach administracyjnych stwierdzono w tym czasie 32 zachorowań na ospę.

Zwycięstwo socyalistów przy wyborach do sejmu finlandzkiego.

Według doniesienia petersburskiej agencyi telegraficznej, wybory do sejmu finlandzkiego dały następujący wynik: 103 socyalistów, 33 starofinów, 22 młodofinów, 21 Szwedów, 19 agraryuszy i 1 członek partyi robotniczej.

Jak widzimy więc z tego urzędowego doniesienia rosyjskiego, finlandzka socyalna demokracya, odniósszy świetne zwycięstwo uzyskała absolutną większość w sejmie finlandzkim zdobyła bowiem na 200 mandatów — 103.

Od czasu wprowadzenia w r. 1905 powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego proporcyonalnego prawa głosowania dla mężczyzn i kobiet, liczba posłów socyalistycznych podczas każdych wyborów, odbywających się co 3 lata stale wzrastała. W ostatnim sejmie wybranym w roku 1913 mieli socyaliści 90 mandatów na ogólną liczbę 200. Obecnie partya finlandzka mimo trudności w agitacyi wyborczej, spowodowanych stanem oblężenia i mimo wspólnego bloku antysocyalistycznego partyj burżuazyjnych uzyskała tak znaczny przyrost głosów, iż nastąpił moment, którego już oddawna obawiała się burżuazya finlandzka, moment, w którym socyalna demokracya uzyskała większość w sejmie. Niestety, większość w fińskiej legislaturze nie oznacza jeszcze większości w egzekutywie. Według konstytucyi właściwym czynnikiem wykonywującym władzę jest senat odpowiedzialny przed sejmem. Oprócz tego car jako wielki książę finlandzki ma prawo zatwierdzania.

Ponadto stosunki w ostatnich dziesięciu latach tak bardzo zmieniły się na korzyść Finlandyi, iż senat zajęły kreatury rosyjskie, będące powolnem narzędziem rządu petersburskiego i ignorujące zupełnie wolę sejmu.

I prawa dla Finlandyi, przeprowadzone za pomocą reakcyjnej Dumy, stojące w sprzeczności z konstytucyą finlandzką, ujęły sejmowi cały szereg uprawnień w ważnych sprawach i jeszcze więcej zmniejszyły jego kompetencyę. Obecne wybory ujawniły to przeciwieństwo w jaskrawy sposób: kraj, który osiągnął wyższy stopień kultury, aniżeli niejeden kraj zachodnio-europejski i którego ludność nie z powodu niezadowolenia politycznego, lecz na podstawie ugruntowanego przekonania wybrała do sejmu więcej jak połowę socyalistów, zmuszony jest słuchać rozkazów kreatur rządu rosyjskiego, który stara się przeszkodzić wszelkiemi siłami rozwojowi Finlandyi.

Kto jednak zna wytrwałość ludu fińskiego a szczególnie śmiałą pełną poświęcenia walkę naszej bratniej partyi finlandzkiej, ten nie może wątpić, iż wymienione wyżej przeciwieństwa w życiu politycznem Finlandyi prędzej czy później będą usunięte.

Nowa partya socyalistyczna w Anglii.

Mniejszość Brytyjskiej Partyi Socyalistycznej, wystąpiwszy niedawno z partyi, urządziła w Londynie zgromadzenie celem założenia nowej organizacyi socyalistycznej. Na zgromadzeniu byli obecni delegaci z Londynu, Reading, Northampton i Leeds. Po dłuższej dyskusyi zgromadzenie zgodziło się, aby nową partyę nazwać „Narodową Partyą Socyalistyczną".

Następnie zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie następującą rezolucyę:

„Konferencya wyraża głęboki smutek z powodu ciężkich strat w okrętach i ludziach, jakie poniosła flota angielska w bitwie na morzu Północnem (31 maja) i zasyła najserdeczniejsze pozdrowienia wszystkim marynarzom floty wojennej jak też i francuskim żołnierzom, którzy od tylu miesięcy odpierają tak świetnie wszystkie ataki niemieckie pod Verdun. Zebrani są za dalszem prowadzeniem wojny aż dopóki mocarstwa centralne nie zostaną zupełnie pobite, a niepodległość i wolność narodów europejskich zostanie zabezpieczoną przed zaborczością Prus".

Zakończenie roku szkolnego w szkółce legionowej w Kamieńsku.

Za „Ziemią lubelską" podajemy opis uroczystości szkolnej w Kamieńsku.

Żołnierz polski gdziekolwiek jest nietylko walczy dzielnie orężem za Polskę i przelewa krew za ojczyznę, lecz także i wszędzie myśli o wolnej Polsce, wszędzie buduje nową lepszą przyszłość narodu.

Że tak jest w rzeczywistości, może o tem świadczyć prócz niezliczonych innych przykładów, bilans całorocznej pracy kulturalno-oświatowej legionistów w Kamieńsku. Legioniści-rekonwalescenci, przebywający tu na odpoczynku nie mogą i nie chcą siedzieć bezczynnie, przeciwnie gdziekolwiek mogą tam z zapałem zabierają się do pracy nad stworzeniem lepszego jutra. Nie ograniczają się oni tylko do pracy wewnątrz domu, lecz także oddziaływują na pracę społeczno-oświatową wśród tutejszej ludności. Stworzyli teatrzyk, który daje przedstawienia na cele narodowe i humanitarne. Teatrzyk złożył 400 K na dokończenie budowy kościółka i na szkółkę legionową, założoną przez komendę domu, a około 200 K na tutejszą czytelnię ludową. Wogóle wszędzie, gdzie mogą, tam przyczyniają się do pracy nad odbudowę tego, co straciliśmy w latach niewoli. Za jeden z dowodów wydatnej pracy legionistów, może posłużyć założenie szkółki legionowej w Kamieńsku, w której 180 dzieci obojga płci pobierało nietylko naukę i wychowanie w duchu narodowym, lecz także zaspakajało głód w stworzonej przy kuchni jadłodajni. Dzień 8 lipca 1916 r. pozostanie na zawsze w pamięci dziatwy tutejszej. — W tym dniu bowiem odbyło się uroczyste zamknięcie roku szkolnego w jednej jedynej szkółce legionowej i rozdanie nagród. Na tę uroczystość zgromadzili się liczni mieszkańcy Kamieńska.

Obok przemówień głębokie wrażenie na słuchaczach wywarły pieśni strzeleckie i „Rota" odśpiewane przez dziatwę, jak i deklamacye, a zwłaszcza deklamacya „Reduty Ordona", wypowiedziana ze zrozumieniem i wprost z wielkiem odczuciem i przejęciem się przez ucznia 3 klasy, E. Górę.

W oczach wielu słuchaczy, okazały się duże, szczere łzy radości na myśl, o odzyskaniu wolności. Po udatnych ćwiczeniach wolnych i laskami rozdano dzieciom wiele pożytecznych nagród za dobre ich postępy w nauce.

Niejedni rodzice tej polskiej dziatwy, rokującej wielkie nadzieje, niedawno temu z nieufnością odnoszący się do Legionistów, dziś z rozrzewnieniem dziękowali komendantowi domu, opiekunowi szkół, ks. kapelanowi i nauczycielom za ich prace i trudy.

Karty cukrowe dla letników.

Wskutek reskryptu namiestnictwa w sprawie wydawania kart cukrowych dla osób, zmieniających czasowo miejsce zamieszkania, magistrat zarządza co następuje:

Osoby, które wyjeżdżają z Krakowa do miejscowości kuracyjnych, klimatycznych lub jakichkolwiek innych, o ile pragną otrzymać w gminach chwilowego pobytu karty dla kontroli spożycia cukru oraz dodatkowe karty na cukier do smażenia owoców, winny wykazać się „poświadczeniem wymeldowania kart cukrowych", wydanem przez właściwe biuro okręgowe magistratu dla kontroli spożycia chleba i mąki.

Następnie w miejscu chwilowego pobytu należy się zgłosić z tem poświadczeniem w biurze rozdawnictwa kart cukrowych, które na odwrotnej stronie poświadczenia w odpowiednich rubrykach potwierdzi zgłoszenie się i wydanie karty dla kontroli spożycia cukru, oraz karty na cukier do smażenia owoców. Karta na cukier do smażenia owoców wydaną zostanie w miejscu chwilowego pobytu tylko w tym razie, jeżeli nie została już wydaną w Krakowie.

Przed opuszczeniem miejsca chwilowego pobytu winny osoby zgłosić się ponownie w tamtejszem biurze rozdawnictwa kart cukrowych, które na „poświadczeniu wymeldowania" zaznaczy, do jakiego czasu karty cukrowe zostały wydane i czy wydano kartę na smażenie owoców, oraz potwierdzi wymeldowanie przez wyciśnięcie pieczęci urzędowej, poczem zwróci je stronie.

Dalsze wydanie kart cukrowych w miejscu stałego zamieszkania dla osób, które się poprzednio wymeldowały, nastąpić może dopiero po ponownem zgłoszeniu się i zwróceniu wspomnianego wyżej „poświadczenia wymeldowania".

Osoby, które z powodu posiadanych zapasów cukru nie żądały dotychczas kart cukrowych i tychże nie pobrały, o ile z przyczyny wyczerpania zapasów żądają wydania kart w miejscu chwilowego pobytu, winny przedłożyć oprócz deklaracyi pisemnej także poświadczenie odnośnego biura okręgowego miejsca stałego zamieszkania, że dotychczas kart nie pobierały.

Biura rozdawnictwa kart cukrowych będą prowadziły specyalne zapiski na wydawane w ten sposób karty dla kontroli spożycia cukru, oraz karty na smażenie owoców.

Przepisy niniejsze nie dotyczą kart cukrowych dodatkowych dla robotników i chorych.

Z miasta i z kraju.

Kurs kartografii plastycznej dla nauczycieli w Krakowie. Rada szkolna okręgowa miejska w Krakowie, uwzględniając ogólne życzenie nauczycielstwa, objawione z okazyi ostatnio odbytej szkolnej wystawy map plastycznych, urządza pod fachowem kierownictwem nauczyciela wydziałowego p. M. Moreckiego, dwutygodniowy kurs kartografii plastycznej dla nauczycieli i nauczycielek ludowych i wydziałowych, tak miejscowych, jak i zamiejscowych. Integralną część programu kursu stanowić mają: metodyka nauczania geografii według zasad szkoły pracy, w szczególności metodyka kartografii plastycznej, wycieczki geograficzne, a przedewszystkiem praktyczne ćwiczenia w zakresie map plastycznych, które odbywać się będą w umyślnie na ten cel urządzonej pracowni geograficznej.

Kurs odbywać się będzie w lokalu szkoły wydziałowej im. św. Jana Kantego (aleja Krasińskiego 11) w czasie od 5 do 20 sierpnia b. r. codziennie od 8 do 12 i od 2 do 6 — z wyjątkiem niedziel i świąt. Kurs jest bezpłatny, a uczestnicy złożą jedynie 5 K tytułem zwrotu kosztów materyału zużytego w pracowni geograficznej.

Nauczyciele i nauczycielki, chcący wziąć udział w rzeczonym kursie, zgłoszą się najdalej po dzień 1 sierpnia b. r. z podaniem dokładnego adresu do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie, Podzamcze 1.

Pomoc wojskowa przy żniwach. Centrala krajowa dla gospodarczej odbudowy Galicyi podaje do wiadomości: Celem pomocy w przeprowadzeniu żniw zarządziło c. i k. ministerstwo wojny, iż żołnierze przynależni do Galicyi i Bukowiny, będący z zawodu robotnikami rolnymi, samoistnymi gospodarzami i mniejszymi właścicielami rolnymi, nie będą w zasadzie otrzymywali urlopów na żniwa, lecz wcielani do wojskowych partyj robotniczych, które władze wojskowe oddały do dyspozycyi namiestnictwu, Centrali krajowej dla gospodarczej odbudowy Galicyi w Krakowie. Namiestnictwo używać będzie powyższych partyj robotniczych do żniw w pierwszym rzędzie w obrębie właściwego dla danej partyi okręgu uzupełniającego tak, aby o ile możności członkowie partyi robotniczej mogli przeprowadzić żniwa także na własnym gruncie. Zarządzenie powyższe odnosi się także do rekrutujących się z Galicyi i Bukowiny oddziałów uzupełniających, stacyonowanych poza granicami Galicyi i Bukowiny, z wyjątkiem atoli oddziałów rozlokowanych w obrębie gubernii lubelskiej.

Celem zapewnienia właścicielom młocarń potrzebnego do obsługi tychże maszyn personalu robotniczego, zarządziło ministerstwo wojny tworzenie odrębnych partyj robotniczych („Drescharbeitspartien") złożonych z żołnierzy, obznajmionych z całą manipulacyą młócenia.

Odjazdy pociągów z Krakowa.

Pociąg	Numer	O godzinie	Pora dnia	do	Połączenia
Pospieszny	3*	5·48	rano	Lwowa	w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Rozwadowa, Lublina, Przeworska
Osobowy	18	6·10	„	Wiednia	w Trzebini do Szczakowy, Dęblina, Lublina; w Dziedzicach do Wrocławia; w Boguminie do Wrocławia, Berlina; w Swinowie Witk. do Opawy; w Przerowie do Berna, Ołomuńca, Pragi
„	51	6·35	„	„	w Trzebini do Szczakowy, Warszawy (przez Ząbkowice)
Pospieszny	7	6·45	„	Lwowa	w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Rozwadowa, Lublina, Przeworska
Osobowy	47 A	7·05	„	Oświęcimia (przez Skawinę)	
„	6281	8·15	„	Kocmyrzowa	
„	25*	8·38	„	Lwowa	w Bierzanowie do Wieliczki: w Tarnowie do N. Sącza, Orłowa, Krynicy, Jasła, Gorlic, Zagórza; w Rzeszowie do Jasła, Gorlic
„	27	9·20	„	„	
„	51 A	9·30	„	N. Sącza-Zakopanego (przez Suchą)	w Kalwaryi do Wadowic
„	20*	10·00	przedpoł.	Wiednia	w Oświęcimiu do Berlina; w Dziedzicach do Wrocławia; w Boguminie do Wrocławia, Berlina; w Swinowie Witk. do Opawy; w Przerowie do Berna, Ołomuńca, Pragi
„	22	10·12	„	„	
„	51	11·30	„	Lwowa	w Bierzanowie do Wieliczki: w Dębicy do Rozwadowa, Lublina
„	U 167	1·15	popoł.	Suchy	w Płaszowie do Wieliczki; w Skawinie do do Oświęcimia
„	24	1·40	„	Oświęcima (przez Trzebinię)	w Oświęcimiu do Berlina
„	26	1·52	„	Trzebini	w Trzebini do Szczakowy, Dęblina, Lublina. Kowla, Warszawy (przez Ząbkowice)
„	54	2·02	„	Wiednia	
Pospieszny	2	2·45	„	„	w Trzebini do Szczakowy, Kielc, Warszawy (przez Ząbkowice)
„	1	3·10	„	Lwowa	w Dębicy do Rozwadowa, Lublina
Osobowy	11*	5·15	„	„	w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Rozwadowa, Lublina, Przeworska
„	13	5·25	„	„	
„	28	6·20	„	Wiednia	w Oświęcimiu do Berlina; w Przerowie do Berna, Ołomuńca, Pragi
„	6293	6·40	„	Kocmyrzowa	
„	23	6·50	„	Tarnowa	w Bierzanowie do Wieliczki; w Tarnowie do N. Sącza, Orłowa, Jasła, Zagórza, Gorlic
„	30*	8·25	wieczór	Wiednia	w Trzebini do Szczakowy, Dęblina, Lublina; Kowla; w Boguminie do Wrocławia, Berlina, Warszawy (przez Ząbkowice); w Przerowie do Ołomuńca, Pragi
„	32	8·35	„	„	
„	55	10·00	w nocy	Lwowa	w Tarnowie do Jasła, Gorlic
Pospieszny	6*	10·35	„	Wiednia	w Boguminie do Wrocławia, Berlina; w Przerowie do Ołomuńca, Pragi
„	8	10·45	„	„	
Osobowy	53 A	11·00	„	N. Sącza-Zakopanego (przez Suchą)	

*) Pociągi oznaczone * przeznaczone są tylko do przewozu osób wojskowych.

Przyjazdy pociągów do Krakowa.

Pociąg	Numer	O godzinie	Pora dnia	Od	Połączenia
Osobowy	53	1·56	w nocy	Wiednia	w Trzebini ze Szczakowy, Dęblina, Lublina, Kowla, Warszawy
„	18	5·25	rano	Lwowa	w Rzeszowie z Jasła, Gorlic; w Dębicy z Lublina, Przeworska; w Tarnowie ze Zagórza, Jasła, Stróż, Gorlic
Pospieszny	5*	5·40	„	Wiednia	w Przerowie z Ołomuńca i Berna; w Swinowie Witk. z Opawy; w Boguminie z Berlina i Wrocławia
„	7	5·55	„	„	
Osobowy	6276	7·00	„	Kocmyrzowa	
„	54 A	7·15	„	N. Sącza i Zakopanego (przez Suchą)	w Skawinie z Oświęcimia
„	19	7·28	„	Wiednia	w Przerowie z Ołomuńca, Pragi i Berna; w Swinowie Witk. z Opawy; w Boguminie z Berlina i Wrocławia
„	28 A	7·35	„	Tarnowa	w Bierzanowie z Wieliczki
„	25*	8·30	„	Wiednia	w Przerowie z Pragi, Ołomuńca, Berna; w Dziedzicach z Wrocławia; w Trzebini ze Szczakowy, Kielc, Warszawy
„	27	8·45	„	„	
„	20*	9·35	„	Lwowa	w Dębicy z Lublina, Przeworska, Rozwadowa; w Tarnowie ze Szczucina; w Bierzanowie z Wieliczki
„	22	9·45	„	„	
„	51	10·20	przedpoł.	Wiednia	
„	29	12·32	popoł.	Trzebini	w Trzebini ze Szczakowy, Dęblina, Lublina, Kowla
„	54	1·30	„	Lwowa	w Tarnowie z Orłowa, N. Sącza; w Płaszowie z Wieliczki
Pospieszny	2	2·30	„	„	w Rzeszowie z Jasła, Gorlic
„	1	2·59	„	Wiednia	w Przerowie z Ołomuńca; w Swinowie Witk. z Opawy; w Boguminie z Berlina, Wrocławia
Osobowy	52 A	3·30	„	N. Sącza i Zakopanego (przez Suchą)	w Suchy ze Żywca; w Kalwaryi z Wadowic
„	6286	4·00	„	Kocmyrzowa	
„	11*	4·42	„	Wiednia	w Przerowie z Pragi, Ołomuńca i Berna; w Swinowie Witk. z Opawy; w Boguminie z Berlina i Wrocławia; w Trzebini ze Szczakowy, Dęblina, Lublina, Kowla i Warszawy
„	13	4·52	„	Brzecławy	
„	30*	7·50	wieczór	Lwowa	w Dębicy z Lublina, Rozwadowa; w Tarnowie z Orłowa, Krynicy, N. Sącza, Jasła, Szczucina, Gorlic; w Bierzanowie z Wieliczki
„	32	8·00	„	„	
„	15	9·14	„	Wiednia	w Przerowie z Ołomuńca; w Swinowie Witk. z Opawy; w Boguminie z Berlina, Wrocławia; w Trzebini ze Szczakowy, Dęblina, Lublina
Pospieszny	6*	10·00	w nocy	Lwowa	
„	8	10·10	„	„	
Osobowy	U 196	11·00	„	Suchy	ze Zwardenia, Żywca

*) Pociągi oznaczone * przeznaczone są tylko do przewozu osób wojskowych.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. **Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).**